

## OZI Krzywiń nie zapłaci za wiatraki

Firma Finadvice Polska nie dostanie prawie 3,5 mln zł od gminy Krzywiń (Wielkopolska), w której mimo podpisania listu intencyjnego nie doszło do budowy farmy wiatraków. Taka decyzję podjął w czwartek Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Wcześniej firma domagała się od gminy 183 mln zł, w tym 180 mln zł za utracone korzyści z eksploatacji elektrowni wiatrowej. W apelacji domagała się pieniędzy za poniesione koszty przygotowania do inwestycji. W 2007 r. pomiędzy firmą

a ówczesnym burmistrzem Krzywina podpisany został list intencyjny w sprawie budowy farmy wiatraków. Dwa lata później radni uchwalili plan zagospodarowania przestrzennego dla tej inwestycji, który został zaskarżony do Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego w Poznaniu (WSA) przez część mieszkańców. Sąd unieważnił plan, zaś rada nie uchwaliła nowego, co uniemożliwiło realizację inwestycji. Teraz Sąd Apelacyjny uznał, że list intencyjny podpisany przez strony nie rodzi dla gminy żadnych skutków. [DL P&P]



# Banki zapraszają administrację

świadczeń, wiedzy, a przede wszystkim – twardych danych dotyczących kosztów energetycznych ponoszonych przez zrównoważone budynki. Stworzyły ją siedem organizacji, ale platforma jest otwarta na nowych uczestników.

### Urzędnik na zielono

Jakie zadania stawiają sobie uczestnicy Platformy EEB? Jednym z najważniejszych jest wciągnięcie do rozmowy o zrównoważonym budownictwie urzędów, samorządów i instytucji publicznych. To szczególnie ważne dla społeczności lokalnych, gdzie to samorządy są motorem rozwoju prawie wszystkich innowacji. Platforma chce lobbyować m.in. o takie zmiany w prawie zamówień publicznych i jego stosowaniu, by administracja wymagała w specyfikacjach stosowania ekostandardów. To działania korzystne także dla urzędników, na których ciąży obowiązek prowadzenia polityki i bezpieczeństwa energetycznego.

Udział w platformie zadeklarowało m.in. Ministerstwo Gospodarki i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW).

– W 2015 r. zamierzamy uruchomić potężny projekt doradztwa wspierającego niskoemisyjną gospodarkę. Z pewnością znajdzie się tu miejsce na wspieranie działań w sektorze budownictwa. Dodatkowo fundusz już dysponuje sporym zasobem materiałów i danych, które mogą być pomocne w planach Platformy EEB. Zamierzamy je udostępnić na naszej stronie, by nie wywalać otwartych drzwi oraz nie powtarzać pewnych działań – zapowiada Małgorzata Skucha, prezes NFOŚiGW.

Platforma razem z NFOŚiGW zamierza przejąć obecne i wcześniejsze fundusze i narzędzia finansowego wsparcia zrównoważonego budownictwa, po to by uniknąć starych błędów w kolejnych.

Co jeszcze znajduje się w 20 krokach Platformy EEB? M.in. podnoszenie świadomości uczestników rynku przez m.in.

stworzenie baz danych i materiałów edukacyjnych nawet dla małych dzieci. Ponieważ nie tak nie pobudza wyobraźni, jak naoczne doznania, w planach organizatorów jest opracowanie materiałów o efektach działania konkretnych, polskich budynków zrównoważonych. Zmienił ma się postrzeganie „zrównoważania”, z działalności traktowanej jak CSR, na czysto biznesową.

– Polskie firmy nie mają często wystarczającej motywacji, by zadbać o efektywność energetyczną budynków, bo ceny energii są u nas stosunkowo niskie. Rodzimi najemcy czy inwestorzy budynków biurowych często wybierają siedziby tańsze na etapie realizacji, a więc oferujące teoretycznie niższe koszty najmu. Ale nie zdają sobie sprawy z wieloletnich korzyści, również finansowych, jakie przynosi zrównoważone budownictwo – mówi Katarzyna Zawodna, prezes Skanska Property Poland, jednego z głównych organizatorów Platformy EEB.



► **CHWYCIENIE NIEUCHWYTNEGO:** Tańszy w eksploatacji, zdrowszy dla pracowników, łatwiejszy do sprzedaży i wynajmu – takie zalety budynków z certyfikatami BREAM i LEED trudno zmieścić w Excelu. A to właśnie liczb potrzebują zarządzający i menedżerowie. Skatolgować je zamierzają członkowie Platformy EEB. [FOT. ARC]

## Unia grozi nam karami za brak OZE

Jeśli Polska nie pośpieszy się z ustawą o odnawialnych źródłach energii, będzie musiała zapłacić UE ogromną kwotę.

Unia znów sięgnęła po strasak, który ma skłonić Polskę do szybszego wdrożenia przepisów dotyczących odnawialnych źródeł energii. Chodzi o sprawę, którą Komisja Europejska wytoczyła Polsce w 2013 r. za to, że nie wdrożyliśmy na czas dyrektywy prowadzącej do zwiększenia do 20 proc. udziału OZE w unijnej produkcji energii. Wczoraj rzecznik Trybunału Sprawiedliwości UE uznał, że Polska powinna dostać za to karę w wysokości 61 tys. EUR za każdy dzień opóźnienia.

„Opinia rzecznika nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości. Od opinii rzecznika do rozstrzygnięcia Trybunału mija od kilku tygodni do kilku miesięcy” – tłumaczył wczoraj cytowany przez PAP pracownik biura prasowego Trybunału.

Propozycja nalożenia na Polskę 61 tys. EUR kary dziennie to i tak postęp w stosunku do początkowych 133 tys. EUR. Takiej kary Komisja chciała dla Polski w momencie składania pozwu, lecz udobruchały ją niektóre przepisy wprowadzone weszła w życie nowelizacja prawa energetycznego, czyli w tzw. małym trójkątku.

Teraz też są szanse na zmianę stanowiska Komisji.

## 5 XII

2010 r. ► Do tego dnia kraje członkowskie UE miały wdrożyć dyrektywę, której celem jest osiągnięcie 20-procentowego udziału energii odnawialnej do 2020 r.

## 61

tys. EUR ► Takiej kwoty za każdy dzień opóźnienia we wdrażaniu dyrektywy chce od Polski UE.

Do pełnej implementacji zalet z unijnej dyrektywy potrzebne jest po prostu uchwalenie ustawy o OZE, a prace nad nią są na ukończeniu.

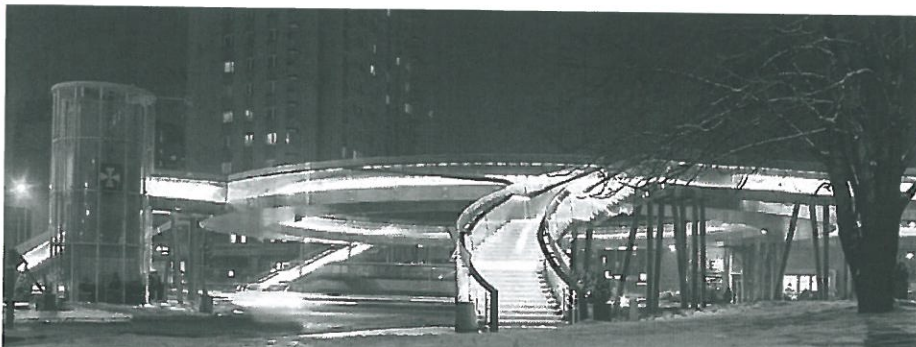
– Na pewno Polski rząd będzie bronił się tym, że dyrektywa dotycząca OZE została wdrożona, a dopełnieniem będzie uchwalenie ustawy – uważa Arkadiusz Sekściński z Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

Polska, podobnie jak inne kraje UE, ma opóźnienia we wdrażaniu niektórych dyrektyw. Wystarczy wspomnieć o przepisach związanych z liberalizacją rynku gazu czy utylizacją elektrośmieci. Przedstawiciele ministerstwa przekonują jednak zawsze, że groźba kar pełni funkcję baka, a przyspieszenie działań legislacyjnych oddala karę. [GRA]

REKLAMA

**SWISS CONTRIBUTION**

**PROMOST CONSULTING**  
- firma odpowiedzialna społecznie



Firma PROMOST CONSULTING Spółka Jawna realizuje projekt CSR (ang. Corporate Social Responsibility) tj. odpowiedzialne i etyczne postępowanie firmy względem grup społecznych, na które oddziałuje, z możliwym maksymalnym zaangażowaniem w ochronę środowiska.

– Działalność Spółki związana z budownictwem i inżynierią wpływa na środowisko naturalne pomimo, iż proces projektowania dróg i mostów jest realizowany zgodnie z obowiązującymi przepisami. PROMOST CONSULTING proponuje zatem nowe rozwiązania ograniczające oddziaływanie na środowisko. Firma planuje dokonanie szczegółowej analizy dotychczasowych działań i zagrożeń dla środowiska naturalnego wraz z opracowaniem planu wprowadzenia nowych rozwiązań minimalizujących

wpływ w tym obszarze. Postawione przez Zarząd cele są zgodne z zasadami zrównoważonego budownictwa, w których bierzemy pod uwagę 3 najważniejsze wymiary: socjalny (ludzie), ekologiczny (środowisko) oraz ekonomiczny (koszty) – mówi Irena Siwowska, Dyrektor Zarządzający PROMOST CONSULTING.

Przedmiotem działalności PROMOST CONSULTING jest projektowanie oraz kompleksowa obsługa inwestycji w zakresie: – inżynierii lądowej (projekty i nadzory: mostów, dróg, autostrad, wiaduktów, budynków, koleje) – ochrony środowiska – energii odnawialnej (farmy wiatrowe).

Wdrożenie strategii CSR zapewni zaplanowanie i wykonanie działań proekologicz-

Schweizerische Eidgenossenschaft  
Confédération suisse  
Confederazione Svizzera  
Confederaziun svizra

Konfederacja Szwajcarska

**PROMOST CONSULTING**

PROMOST CONSULTING Spółka Jawna  
ul. Bohaterów 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty 4, 35-307 Rzeszów  
tel/fax+48 17 857 91 55/56  
www.promost.pl

**PARP**